

Rozważania Ilony - animatora Rycerstwa Niepokalanej

"Spełnione marzenie staje się - jak pisze Elżbieta Sujak - nie czym innym jak obowiązkiem". Marzenie wybiega ku przyszłości, obowiązek natomiast może realizować się tylko w teraźniejszości. Czym jest marzenie? W swej istocie - wyobraźniowym zaspokajaniem przeżywanych potrzeb. Treść marzeń dyktują potrzeby, dotkliwie odczuwane braki. Nie można ich więc traktować jak coś nieistotnego, gdyż mogą nam wiele powiedzieć. Ważne jest, aby się zastanowić, czy marzenia prowadzą mnie do podjęcia obowiązku, będąc motorem mojego rozwoju, czy są tylko środkiem zastępczym, których zrealizowania się nie podejmuje, lub nie ma szans na ich realizację. Warto się również przyjrzeć podjętym już obowiązkom, nawet tym najbardziej błahym. Być może są one spełnieniem moich marzeń, które czekają na realizację w całej swej surowej prawdzie. Wiele z tych obowiązków zawdzięczamy właśnie marzeniom. Gdybym nie marzył o własnych czterech ścianach, nie malowałbym ich już kolejny raz. Gdybym nie marzył o rodzinie, nie wstawałbym kilka razy w nocy, żeby zaopiekować się płaczącym niemowlęciem. Święty Maksymilian też miał marzenia, ale nie tkwił w nich bezczynnie, a spieszył by je spełnić, jeśli tylko były zgodne z Wolą Niepokalanej. Może czasem jest mi wygodniej pozostawać w świecie marzeń, nie trudząc się ich urzeczywistnieniem ze wszystkimi realnymi konsekwencjami w postaci nowych obowiązków? Rozwój marzenia wymaga nie tylko postawienia sobie pytania, czy realizacja jest możliwa, ale też czy realizacja jest dobrem, jednostkowym jak i wspólnym. Nie porzucamy więc swoich codziennych, często trudnych obowiązków, bo może się okazać, że w ten sposób porzucimy swoje marzenia.



MATERIAŁY FORMACYJNE
DLA WSPÓLNOT
RYCERSTWA NIEPOKALANEJ



MAJ 2022

CODZIENNA SŁUŻBA RYCERSKA

Intencja modlitewna na maj:

Abyśmy w codziennej służbie rycerskiej posługiwali się wszelkimi, dostępnymi i godziwymi, środkami, przede wszystkim zaś propagowali „Cudowny Medalik”.

Pismo Święte:

Lk 16, 10

Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie.

Nauczanie Kościoła

Ojciec Święty Franciszek, rozważanie podczas śródowej katechezy, 9.06.2021 r.

Święty Jan Chryzostom, pasterz wrażliwy na konkret życia, głosił: „Można modlić się często i gorąco. Nawet na targu czy w czasie samotnej przechadzki, siedząc w swoim sklepiku czy też kupując lub sprzedając, a nawet przy gotowaniu” (n. 2743). Drobne modlitwy: „Panie, zmiłuj się nade mną, Panie pomóż mi!”. Modlitwa jest więc rodzajem pięciolinii, na której umieszczamy melodię naszego życia. Nie stoi ona w sprzeczności z codzienną pracą, nie przeczy wielu drobnym obowiązkom i spotkaniom, ale jest miejscem, gdzie każde działanie znajduje swój sens, swoją rację i swój pokój. Oczywiście stosowanie tych zasad w praktyce nie jest łatwe. Ojciec i matka, uwikłani w tysiące zadań, mogą odczuwać nostalgię za okresem życia, w którym łatwo było znaleźć czas i miejsce na modlitwę. Potem dzieci, praca, obowiązki życia rodzinnego, starzejący się rodzice... Ma się wrażenie, że nigdy nie uda się wszystkiego ogarnąć. Dobrze więc myśleć, że Bóg, nasz Ojciec, który musi dbać o cały wszechświat, zawsze pamięta o każdym z nas. Dlatego i my musimy zawsze o Nim pamiętać!

Z Pism św. Maksymiliana

Fragment notatki o. Maksymiliana Kolbego pt. *Rekolekcje doroczne i przed diakonatem*, „Pisma”, T. II, Niepokalanów 2008.

Małe rzeczy z wielką czynią miłością. Największe źródło zasług. Patrz na cel. Mała rzecz często jest przyczyną, choć nieznaną, wielkich rzeczy: dobra – dobrych, zła – złych.

Wyjaśnienie tekstów

Rycerska służba zaczyna się w i od naszej prostej codzienności. Od wierności zwyczajnym obowiązkom naszego stanu. Każdy czyn może się zmienić w oręż walki Rycerza Niepokalanej o duszę, o człowieka, wobec którego stawia nas Bóg. Dopiero z tych codziennych uczynków możemy wyprowadzić dalsze, bardziej rozbudowane i niejako „większe” środki. To wielka mądrość św. Maksymiliana, że podstawowym narzędziem naszego apostołstwa uczynił... rozdawanie Cudownego Medalika. To czynność tak prosta, często może stać się naturalna, wpleciona właśnie w naszą codzienność. Założyciel MI nigdy nie wyrwał rycerzy z kontekstu ich życia. Każdy powinien zacząć i działać tam, gdzie jest, wśród swoich zwykłych spraw i czynności. Bo choć o. Kolbe nie bał się też środków nowoczesnych, masowych (jak prasa i radio), to jednak pierwszy i najważniejszy był zawsze konkretny człowiek, spotkanie z nim, ofiarowanie swojego czasu, zdolności i świadectwa o Bogu, który przez Niepokalaną działa w naszym życiu!

Rozważanie

„Codzienna rycerska służba”... Każdy dobrze i z miłością spełniony obowiązek stanu. Każdy czyn miłosierdzia. Podjęty w konkretnej intencji post. Każde zawierzenie Bogu przez Niepokalaną w modlitwie naszego bliźniego i jego spraw. Każde ofiarowane Panu Jezusowi cierpienie. Każda Msza Święta, w której uczestniczymy z wiarą. Każdy czyn miłości wobec Boga i ludzi. Rycerska służba składa się właśnie z tych małych, codziennych działań... Bardzo często nawet zupełnie niedostrzegalnych przez świat. Ale przecież właśnie to, co uchodzi za małe w oczach świata, w perspektywie Bożej może okazać się wielkie...

Pytania:

- 1) Co dla mnie oznacza pojęcie: *codzienna rycerska służba*? Na czym ona może polegać?
- 2) Co znaczą słowa Pana Jezusa o *wierności w drobnych rzeczach* przytoczone przez św. Łukasza? Jak mogę je odnieść do własnego życia codziennego oraz do bycia Rycerzem Niepokalanej?
- 3) Które ze słów Ojca Świętego Franciszka najgłębiej dotyczą mojego serca? Jakie znajduję w nich wskazówki dla mojej codziennej rycerskiej służby?
- 4) Jakie znaczenie dla o. Maksymiliana mają *małe rzeczy*? Dlaczego są według niego tak ważne? Z jakiego powodu mówi w tym kontekście o celu?
- 5) Jaki związek ma moja codzienność, moje zwyczajne obowiązki stanu ze służbą rycerską, z apostołstwem, z ewangelizacją? Jakie proporcje dla tych działań wyznacza stan i powołanie, w którym żyję?
- 6) Czy noszę Cudowny Medalik? Czym on dla mnie jest? Czy jest on narzędziem mojego apostołstwa?
- 7) Jakie jeszcze *dostępne i godziwe* środki możemy wykorzystywać do ewangelizacji jako wspólnota rycerska? A co konkretnie mogę robić osobiście, by przyprowadzać ludzi do Pana Jezusa przez Niepokalaną?